

kończy mi się. między patyną na starym dzbanku
a punktem odniesienia wszechświata
zamykam w bezgłośnym odliczaniu
powody taniej wdzięczności

w zapachu mdłego światła dobiegam chwili
gdy kamienie przy moście ważniejsze są od grzechów
zamieniam koncepty na recepty
bawię w powietrze wtapiam w stary ganek

jakie typowe - myślę
banalne i niesmaczne
tak się pochylać z czasem
motać i miotać
bez honoru bezczelnie trwać

posłuchaj opowieści. stare zegary biją
na przekór strategiom zamykają przestrzeń
zapisują na siatkówce drgnienia cieni
nim światło złamie wpół rzeki chcenia

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Trzcina, dodano 10.09.2012 12:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.